

## Malinowski – Witkacy

### *Photography: Between Science and Art*

A journey from Zakopane, Cracow... to the world.  
The origins of one of the greatest anthropological  
adventures of the 20th century.

### *From the Editor*

ZBIGNIEW  
BENEDYKTOWICZ

## Photographic Testimony Between and Beyond Science and Art

We are pleased to present our reader with a special, quadruple issue of the *Konteksty* quarterly, which is also a catalogue to the *Malinowski – Witkacy. Photography: Between Science and Art* exhibition. The exhibition's main design – conceived by our editorial team – the display itself and the present special issue of *Konteksty* bring to a head several topics that our magazine has been investigating for at least three years.

The first of these concerns Bronisław Malinowski's *Diaries*. In 1997, thanks to our contacts with Malinowski's daughter, Mrs. Helena Wayne, and the London School of Economics archives, we began printing Malinowski's hereto unpublished *Diaries* (cf.: *Konteksty* No. 1-2/1997 and consecutive editions), previously published only in an abridged English-language edition (*A Diary in the Strict Sense of the Term, New York 1967*). Our idea was to publish the complete *Diary* in fragments transcribed from the original in successive issues of *Konteksty*, in which we hoped to contribute to the publication of a complete Polish edition of Malinowski's *Works*, which has been in preparation for many years now.

The second topic in question concerned so-called visual anthropology. For a long time now we have been paying special attention to the application of

photography and film in anthropological research, the anthropological dimensions of film and photography and their links to ethnography (cf.: *Konteksty* No. 3-4/1992 and No. 3-4/1997).

The third topic concerns the status of ethnography – an issue which has for some time now been the subject of heated debates in the anthropological milieu. As a result of these discussions ethnography is increasingly often branded a “hybrid discipline” (James Clifford) – a cross between science and art, an entity existing somewhere between science, art and literature. The extreme version of this view is that ethnography is neither science nor art but always an “in-between” discipline.

All the above topics are brought together in our exhibition's title: Bronisław Malinowski (his photographs taken during ethnographical trips to the Trobriand Islands), Photography (Ethnography) and “between science and art”.

There is one more topic, until now not discussed in depth – but no less complex: the artist Stanisław Ignacy Witkiewicz (Witkacy) and his unconventional approach to, and application of, photography as a clearly-defined experiment constituting a part of his diversified creative activity. Interesting here are Witkiewicz's fascination with photography, the role of photography in his artistic experience, the shift of photography towards the opposite pole, and photography as an art.

It so happens that these issues, as well as the photographic work carried out by both of our exhibition's heroes, their youthful friendship, their journey together to Australia – where Witkiewicz was to photograph and draw whatever Malinowski turned up during his research – the sudden and dramatic break-up of their friendship, their parting, enhanced by news of the outbreak of the first world war, finally the impact their friendship and journey to the tropics had for their work – have been (and continue to be) described in rich detail – and frequently as a separate entity: on the one hand by anthropologists, on the other by historians, literature and art critics and Witkiewicz scholars.

Witkiewicz's photographs have been published in many professional album collections and shown at photographic exhibitions worldwide. Similarly, Malinowski's “ethnographic” photographs were part of his classical anthropological works. Malinowski's pictures usually function – and are displayed – on their own, as in *Malinowski's Kirwina. Fieldwork photography 1915-1918*, an album of previously unpublished Malinowski photographs provided by the London School of Economics archives, was authored by the ardent Malinowski biographer and scholar – professor Michael Young. Witkiewicz's and Malinowski's photographs function on their own: Witkiewicz's as art, Malinowski's as science.

Oddajemy do rąk Czytelników specjalny, poczwórny numer kwartalnika „Konteksty”, który jest katalogiem do wystawy *Malinowski – Witkacy. Fotografia: pomiędzy nauką i sztuką*. Projekt wystawy, który powstawał w kręgu naszej redakcji, sama wystawa, jak i ten towarzyszący jej specjalny numer – katalog są zwieńczeniem wątków pojawiających się na naszych łamach co najmniej od trzech lat.

Pierwszy z nich to sprawa *Dzienników* Bronisława Malinowskiego. Dzięki nawiązanej współpracy z Panią Heleną Wayne córką Bronisława, oraz z Archiwum London School of Economics rozpoczęliśmy od 1997 roku (porównaj nr 1-2/1997 i wszystkie zeszyty, kolejnych roczników „Kontekstów”) drukowanie niepublikowanych dotąd *Dzienników* Bronisława Malinowskiego, znanych tylko, częściowo z okrojonego wydania, jakie ukazało się w wersji angielskiej w 1967 roku (*A Diary in the Strict Sense of the Term*, New York 1967). Zamiarem naszym było wspomnienie trwających od wielu lat prac nad pełną polską edycją *Dzienników* Bronisława Malinowskiego, w tym pomoc w przygotowaniu pełnej wersji *Dzienników*, poprzez sukcesywne publikowanie w „Kontekstach” kolejnych ich fragmentów transkrybowanych z wersji oryginalnych.

Drugi wątek to zagadnienia związane z tzw. antropologią wizualną. Problematyce fotografii, filmu, ich sposobom wykorzystania w antropologii, jak i antropologicznym wymiarom filmu i fotografii, ich związkom z etnografią poświęciliśmy od dawna szczególną uwagę (por. m.in. „Konteksty” nr 3-4/1992; nr 3-4/1997).

Trzecim wreszcie wątkiem jest podnoszona i dyskutowana od pewnego czasu w kręgu antropologów, w dość gorący i intensywny sposób, sprawa statusu samej etnografii, o której coraz częściej powiada się, że jest „hybrydyczną działalnością” (James Clifford), hybrydą nauki i sztuki, tworem wyrosłym i znajdującym się pomiędzy nauką i literaturą, nauką i sztuką. Pogląd taki znajduje swój skrajny wyraz w opinii, że etnografia nie jest, ani nauką, ani sztuką. Znajduje się zawsze „pomiędzy”. Wszystkie te trzy wątki zbiegają się i splatają już w samym tytule naszej wystawy: Bronisław Malinowski (jego fotografie z etnograficznych badań terenowych na Wyspach Trobrianda) – Fotografia – „pomiędzy nauką i sztuką” (Etnografia). Dochodzi tu jeszcze jeden nie poruszany dotąd przez nas głębiej, wątek: postać artysty Stanisława Ignacego Witkiewicza oraz kwestia jego, oryginalnego sposobu uprawiania fotografii, jako wyraźnego eksperymentu będącego istotną częścią jego twórczości. Wątek jego fascynacji fotografią. Kwestia roli i znaczenia fotografii w jego doświadczeniu sztuki. Kwestia fotografii ciężącej ku drugiemu biegunowi. – Fotografii jako sztuki. Tak się złożyło, że zagadnienia te, jak i fotograficzna twórczość obu bohaterów naszej wystawy, ich młodzieńcza przyjaźń, wspólna podróż odbyta do Australii, podjęta z zamiarem, by Witkiewicz był fotografem i rysownikiem podczas badań tere-

## Malinowski – Witkacy

*Fotografia: między nauką a sztuką*

Podróż od Zakopanego, Krakowa... do świata.  
U źródeł antropologicznej przygody XX wieku.

Od redakcji

ZBIGNIEW  
BENEDYKTOWICZ

## Świadectwo fotografii pomiędzy i poza nauką i sztuką

nowych prowadzonych przez Malinowskiego, nagły dramatyczny zwrot i zerwanie przyjaźni, rozstanie przypadające na wieść o wybuchu i na doświadczenie I wojny światowej, wreszcie przyjaźni tej waga i znaczenie, znaczenie wspólnie odbytej „podróży do tropików” dla twórczości obu – Malinowskiego i Witkacego – mają swoją bogatą literaturę, omawiane i oświetlane były i są po wielokroć odrębnie: osobno w literaturze i środowisku antropologów, osobno przez historyków, krytyków literatury i sztuki – „Witkacologów”. Fotografie Witkacego doczekały się wielu fachowych albumowych wydań i prezentowane były na fotograficznych wystawach w wielu galeriach świata. Podobnie rzecz się ma w przypadku „etnograficznych” fotografii Malinowskiego, które funkcjonują w jego klasycznych dla antropologii dziełach naukowych. Czy, jak za sprawą niestrudzonego badacza jego biografii i twórczości – prof. Michaela Younga – w ostatnio wydanym przezeń albumie (*Malinowski's Kirwina. Fieldwork Photography 1915-1918*) złożonym z niepublikowanych dotąd zdjęć Malinowskiego, pochodzących z Archiwum London School of Economics – prezentowane są odrębnie. Osobno fotografie Witkacego. Osobno fotografie Malinowskiego. (Fotografie Witkacego to sztuka.). (Fotografie Malinowskiego to nauka.)

Ideą zarówno naszej wystawy jak i tego nietypowego katalogu – który jest raczej książką złożoną z tekstów an-

The main idea behind our exhibition and this unconventional catalogue – which is rather a book of anthropological texts (known mainly to anthropologists) and “Witkacy” texts (known chiefly to Witkiewicz specialists, historians and art critics), was to bring the two together in one volume and at a single display.

This might at first seem an usurpation – if not for the fact that such a meeting of the two could considerably refresh our approach to photography, science and art. And if so, then the sphere of what is “between” may show itself as a reality much more complex, deeper and more problematic than the simple division into science and art to which we have become accustomed.

Our aim also was to approach and portray two outstanding personalities – the scholar and the artist. Both eminent men – Malinowski, the scientist, who founded and became a classic of today’s cultural anthropology and Witkiewicz, artist, painter, writer, dramatist and philosopher – were natives of Galicia. These were two outstanding men whose lives were tied to Zakopane and Cracow and who left their mark on 20<sup>th</sup>-Century science and art.

The project would not have been possible without the kind help we received from so many quarters. I therefore wish to express my sincere thanks (also expressed separately elsewhere) to the members of the Honorary Committee that took patronage over the event and all institutions and persons who supported us and contributed to our success. I also wish to extend my particular gratitude to two women without whose assistance, knowledge and commitment this exhibition would never have achieved its form and dimensions: Mrs. Zofia Gołubiew, Director of Cracow’s National Museum and Mrs. Helena Wayne (Malinowska).

Without Mrs. Gołubiew’s support of our project, her help in its development, her personal authority, the authority of the institution she heads and the professional competence of her staff – with whom we had the pleasure to cooperate – we could never have even dreamt of organising what amounts to the second-ever

exhibition of almost all of Witkiewicz’s exotic *Australian landscapes*, that are to be found in museums and private collections in Poland – and certainly not alongside Malinowski’s photographs.

I especially wish to thank Mrs. Helena Wayne (Malinowska) for providing us with photographs and documents from her family archives – private photographs of biographical import that gave the exhibition a personal note.

One can view the displayed photographs through the prism of traditional divisions into scientific and artistic photography (Malinowski’s documenting of his ethnographic work, Witkiewicz’s experimental art/work and searching for artistic form, his portraits resembling something like a painter’s sketchbook). The differences between “backgrounds” and “foregrounds”, between Europe and tropical Asia, between the faces of Europeans and Asian “savages”, between a scientist’s photographs and those taken by an artist, between science and art as such are all open to analysis. But one can also look at them in a different way.

Their private, biographical content carries the same strength that James Clifford described when writing about the role of photography in anthropology: “You’re there because I (*the photographer, neither scientist nor artist*) was there” (cf.: p. 106).

Such emotions usually accompany the perusal of private, “family” photos – and such is the atmosphere surrounding the photographs on display at the exhibition.

To be there, photographically “in-between” – and perhaps “beyond” – science and art, to view the faces of men, women and children from the Trobriands, Australia, England, Tirol, Zakopane and Cracow, the faces of Bronio, Staś, Elsie and Marnie – is to see and discover the anthropological sense and dimension of photographic testimony and the anthropological dimension of the human condition: individual existence and unity in diversity.

Translated by *Maciej Bańkowski*

**The photographs by Bronisław Malinowski published here as well as shown on the exhibition *Malinowski - Witkacy. Photography: Between Science and Art* come from his fieldwork on Trobriand Island (1914-18). They have been collected in and are property of the Archives of London School of Economics.**

#### Malinowski Photographs

Malinowski’s photographic collection consist of 6 boxes of prints and negatives and 46 glass plate negatives. The photographs are divided into the following sections:

I Amphlett Islands; II Samarai Islands; III Wasi (fishing); IV Canoes; V Sagali; VI Mortuary; VII Dance; VIII Pregnancy IX Magic; X Pottery; XI Physical Types; XII Dress; XIII Fishing; XIV Cooking; XV Village Scenes; XVI Children’s Games; XVII Dancing (2); XVIII Ethnographer; XIX Kula; XX Sex; XXI Mythology; XXII Fishing and Magic; XXIII Chieftainship; XXIV Personalities; XXV Contact; XXVI Housebuilding; XXVII Ropemaking; XXVIII Daily life; XXIX (no title); XXX Spirits/Chief; XXXI Gardening and harvest

A second series of photographs exists for some of the subject areas:

BI Amphlett Islands; BII Samarai Islands; BIII Wasi (fishing); IV Canoes; BV Sagali; BVI Mortuary; BVII Dance; BVIII Pregnancy; BIX Magic; BXI Physical Types; BXII Dress; BXIV Cooking; BXV Village Scenes; BXVI Children’s Games; BXVIII Ethnographer; BXXI Mythology; BXXIII Chieftainship; BXXV Contact; BXXX Spirits/Chief; BXXXI Gardening and harvest

tropologicznych (znanych przeważnie tylko antropologom) i „witkacologicznych” (znanych przeważnie witkacologom, historykom i krytykom sztuki) – było doprowadzić do spotkania ich razem. W jednym tomie. Na wspólnej wystawie.

Zrazu wydawać by się to mogło uzurpacją, gdyby nie nadzieja, że dzięki takiemu spotkaniu nasze spojrzenie na fotografię, naukę, sztukę może ulec znacznemu odświeżeniu. A wtedy i obszar tego, co „pomiędzy” ukazać się mógłby jako rzeczywistość bardziej złożona, skomplikowana, problematyczna i głębsza, nie tak prosta, jak ta, do której zdołaliśmy przywyknąć: podzielona na naukę i sztukę.

Zamierzeniem naszym było także spotkać i ukazać te dwie wybitne sylwetki: naukowca i artysty, tych dwu wielkich mieszkańców Galicji – uczonego, założyciela i klasyka światowej antropologii kulturowej oraz artysty malarza, pisarza, dramaturga, filozofa. Dwie wybitne postacie związane z Zakopanem i Krakowem, które odcisnęły swe piętno w światowej nauce i sztuce XX wieku.

Zrealizowanie tego zamiaru nie byłoby możliwe bez pomocy okazanej nam z wielu stron. Dlatego niech mi wolno będzie podziękować (czynimy to także na osobnym miejscu) członkom Komitetu Honorowego, którzy objęli patronat nad tym przedsięwzięciem, wszystkim instytucjom i osobom, które wspierały nas i przyczyniły się do zrealizowania tego projektu. Niech mi będzie wolno także w szczególny sposób podziękować dwóm kobietom, bez których pomocy, wiedzy i zaangażowania wystawa ta nie osiągnęłaby takiego kształtu i wymiaru, w jakim możemy ją zaprezentować. – Pani Zofii Gołubiew Dyrektor Muzeum Narodowego w Krakowie i Pani Helenie Wayne (Malinowskiej).

Bo czyż bez otwartości dla naszego projektu okazanego ze strony Pani Zofii Gołubiew, rozwijania go, bez Jej autorytetu, autorytetu kierowanej przez nią placówki, kompetencji zespołu pracowników Muzeum Narodowego w Krakowie, z którymi mieliśmy przyjemność współpracować –

moglibyśmy w najśmielszych marzeniach myśleć o tym, że uda się nam zgromadzić na tej wystawie, po raz pierwszy w sąsiedztwie fotografii Malinowskiego prawie wszystkie pejzaże egzotyczne, pejzaże australijskie Witkacego, jakie znajdują się w zbiorach innych muzeów i zbiorach prywatnych w Polsce?

Pani Helenie Wayne (Malinowskiej) szczególnie zaś chciałbym podziękować za udostępnienie fotografii i dokumentów pochodzących z jej zbiorów rodzinnych – fotografii „biograficznych”, prywatnych, wzbogacających naszą wystawę o jeszcze jeden wymiar. Obecność fotografii biograficznej, rodzinnej wprowadza tu dodatkowy, nowy wątek. – Można bowiem patrzeć na tę wystawę w utartych dychotomiach i opozycjach: fotografia w służbie nauki i w służbie sztuki (Malinowski – dokumentacja etnograficznych badań naukowych) (Witkacy – eksperymenty, studia nad formą, portrety osób, fotografia jako szkicownik do twórczości plastycznej), analizować, podkreślać różnice: „plany dalekie” – „plany bliskie”, przeciwstawienia: Europa – „Azja”, Tropiki; Twarze Europejczyków – Twarze „Dzikich”, fotografia w ujęciu naukowca i artysty, nauka – sztuka. Można jednak patrzeć i inaczej.

Obecność wątku biograficznego, fotografii prywatnej niesie przecież w sobie tę samą moc, o której w odniesieniu do fotografii w doświadczeniu antropologii pisał James Clifford: „jesteście tam, bo ja (fotograf, czyli ani naukowiec, ani artysta) tam byłem” (por. s. 105)

Z nie mniejszym wzruszeniem, właśnie tak jak patrzy się na zdjęcia „rodzinne”, biograficzne, można spojrzeć teraz na wszystkie fotografie zgromadzone na tej wystawie.

– Być tam – w tym fotograficznym „pomiędzy”, ale i może „poza”, nauką i sztuką: oglądać twarze mężczyzn, kobiet, dzieci z Trobriandów, Australii, Anglii, Tyrolu, Zakopanego, Krakowa... Twarze Bronia, Stasia, Elsie, Marnie... – „Być tam” – to znaczy widzieć i odkrywać antropologiczny sens i wymiar świadectwa fotografii, antropologiczny wymiar kondycji ludzkiej: Istnienia poszczególne. Jedność w różnorodności.

**Wszystkie zamieszczone dalej w tym numerze fotografie Bronisława Malinowskiego z badań terenowych 1914-18, również prezentowane na wystawie, pozyskane zostały i pochodzą z Archiwum London School of Economics.**

Kolekcja fotografii Malinowskiego składa się z sześciu pudeł odbitek i negatywów oraz 46 negatywów szklanych. Fotografie podzielone są na następujące kategorie

I Wyspy Amphlett; II Wyspy Samarai; III Wasi (rybołówstwo); IV Czółna; V Sagali; VI Obrzędy pogrzebowe; VII Taniec; VI-II Płodność i urodzaj; IX Magia; X Garncarstwo; XI Typy fizyczne; XII Strój; XIII Rybołówstwo; XIV Przygotowanie pożywienia; XV Sceny z życia wioski; XVI Gry i zabawy dziecięce; XVII Taniec (2); XVIII Etnograf; XIX Kula; XX Życie seksualne; XXI Mitologia; XXII Rybołówstwo i magia; XXIII Wodzostwo; XXIV Prezencja; XXV Kontakty; XXVI Budowa domu; XXVII Robienie sznura; XXVIII Sceny codzienne; XXIX ( ) XXX Duchy/ Wódz; XXXI Uprawa ogrodów i zbiory

Drugi zbiór fotografii zawiera następujące kategorie :

BI Wyspy Amphlett; BII Wyspy Samarai; BIII Wasi (rybołówstwo); IV Czółno; BV Sagali; BVI Obrzędy pogrzebowe; BVII Taniec; BVIII Płodność i urodzaj; BIX Magia; BXI Typy fizyczne; BXII Strój; BXIV Przygotowanie pożywienia BXV Sceny z życia wioski; BXVI Gry i zabawy dziecięce; BXVIII Etnograf; BXXI Mitologia; BXXIII Wodzostwo; BXXV Kontakty; BXXX Duchy/ Wódz; BXXXI Uprawa ogrodów i zbiory

TERENCE WRIGHT

## *Shadows of reality projected on the screen of appearances<sup>1</sup>: Malinowski, Witkacy and photography*

When I first studied Malinowski's photographs in 1988, I was immediately impressed by his level of accomplishment and the degree of enquiry he brought to the subject. As a photographer myself, I tried to imagine how I would have operated the camera in those situations. What might have determined the selection of camera angle and viewpoint? What was the relationship between the photographer and the subject? What were the possibilities for visual exploration? Would the photograph be more than a simple response to events?

Or were there dangers of imposing the photographer's will on the subject? Despite the geographical and historical distance, and over 80 years of technological change, the photographs still retain considerable fascination and impact.

Much of Malinowski's working method is contained in the photographs themselves. Where earlier ethnographic photographers had adhered to rigid prescriptions, aiming to produce images that were considered to be "scientifically" valid, Malinowski's Trobriand images appear free from such preconceptions.<sup>2</sup> For example, when examining the sequencing of images, they first reveal his initial interest in the subject. This is followed by certain details that attracted his attention as his engagement with the subject developed: an exploratory camera governed by an open mind. Indeed, this investigative experimental style of documentation is backed-up by his diary entries. Here we have evidence of a form of visual enquiry which has an overriding concern with fitting the significant information efficiently into the frame. He had not only "looked around noticing things to photograph" (1967:256), but he would plan his photographs and spend long periods working on them: "today devoted to photography" (ibid:272). He would be "mortified by the poor results" (ibid:195) or elated by "photographs which are a success!" (ibid:275). It was



Zakopane, 1999. Fot./Photo by Terence Wright